

Z cyklu jakie to łatwe cz. 1

Anna Turula Fundacja Wiem (3 minut(y) czytania)

Profesor i kierownik Katedry Cyfrowej Edukacji Językowej w Instytucie Neofilologii Uniwersytetu

Pedagogicznego im. KEN w Krakowie <https://www.fundacjawiem.com/>

<https://www.fundacjawiem.com/post/zak%C5%82adamy-wirtualn%C4%85-klas%C4%99>

Zakładamy wirtualną klasę – krok po kroku

W [poprzednim wpisie](#) była mowa o tym, jak ważne są gotowe wideotutoriale dobrej jakości. Powtórzę, bo to istotne: jako nauczyciel masz prawo czuć się zagubiony w sytuacji, gdy – jak grom z jasnego nieba – spadła na Ciebie konieczność prowadzenia edukacji zdalnej. Tym lepiej zrozumiesz zagubienie rodziców, którzy z dnia na dzień, bez przygotowania, musieli zostać nauczycielami swoich dzieci. Musimy zdjąć z nich ten – przeważnie przerastający ich – obowiązek. I temu służy cyfrowy wykład przygotowany (o czym w jednym z kolejnych wpisów) lub polecony (o czym poprzednio) przez nauczyciela.

Materiały wideo trzeba uczniom jakoś udostępnić. Możesz to oczywiście zrobić przez popularny komunikator (zwłaszcza, gdy dziennik elektroniczny znów padnie). Jednak w tej nowej, trudnej sytuacji dobrze, jeśli i uczniowie i nauczyciel będą mieli swoje miejsce online. Jak pisałam wcześniej, może to być grupa w portalu społecznościowym. Można jednak pokusić się o założenie wirtualnej klasy. Możliwości, jak się pewnie domyślasz, jest mnóstwo. Polecam Ci trzy, moim zdaniem najłatwiejsze i najbardziej funkcjonalne. Ocenę tę opieram na doświadczeniu własnym i wiedzy, że stosuje je bardzo wielu nauczycieli uczących online. Te opcje to **Dysk Google, Edmodo i Akademia Khana.**

Dostęp do Dysku Google mają wszyscy posiadacze konta na gmailu. Jeżeli takiego konta nie masz – załóż (o ile, oczywiście, nie masz w tym względzie jakichś oporów).

Organizacja klasy na dysku jest dość prosta. Wystarczy założyć tam specjalny folder VB (w rzeczywistości będą to pewnie foldery VB, VIIC i VIIIA, itd.) i zorganizować go wewnątrz za pomocą pod-foldery. Zrobisz to według uznania i potrzeb (podfoldery = tygodnie nauki; tematy lekcji; nazwiska uczniów – te ostatnie będą konieczne w każdym wypadku jako miejsce oddawania zadań domowych). W ten sposób możesz stworzyć uporządkowaną i łatwą w nawigacji przestrzeń do udostępniania materiałów, o czym mowa wcześniej (nauczyciel – uczniom; ale także uczniowie – nauczycielowi zadania domowe) i ich przechowywania. Takie klasy w folderach to także dobre narzędzie do pracy uczniów, indywidualnej oraz grupowej, bo Dysk Google umożliwia współdzielenie i współredakcję różnego rodzaju dokumentów.

Napisałam wyżej, że organizacja klasy na dysku jest dość prosta. Należy oczywiście dodać – jeżeli się wie, jak :). Dość szczegółowo sprawę tę wyklada dokument [Klasa bez papieru z Dyskiem Google](#). Kiedyś przyłożyłam rękę do jego tłumaczenia, stąd znam tekst go od podszewki i wiem, że mowa tam dosłownie o wszystkim. Ponieważ „dosłownie o wszystkim” samo w sobie brzmi przerażająco, na uspokojenie: na początku znajdziesz spis treści. Zaczynij od [pierwszych kroków](#) i [używania folderów](#). Kiedy to już będziesz miał opanowane, kolejnym krokiem może być [przygotowanie testu w formularzach Google](#). I jeszcze jedno: instrukcja, którą polecam, ma już kilka lat, podczas których Google trochę zmienił szatę graficzną Dysku. Niech Cię to nie przeraża – co do zasady wszystko działa tak samo lub podobnie.

[Hmmm... skoro już jesteś zarejestrowanym użytkownikiem Google'a, to może od razu Google Classroom (<https://classroom.google.com/>)? Tak tylko mówię :) A instrukcja, na wszelki wypadek: [TUTAJ](#).]

Edmodo (<https://new.edmodo.com/>) nie wymaga zakładania niechcianych adresów mailowych – wystarczy założyć konto w serwisie. Takie konto umożliwia utworzenie klasy / wielu klas; a także komunikowanie się z innymi nauczycielami w ramach społeczności i dzielenie się materiałami (to pomysł do ewentualnego wykorzystania we własnym gronie pedagogicznym). Klasa Edmodo to miejsce, gdzie można udostępnić plik, zadać zadanie lub test, ocenić prace ucznia i przyznać mu odznakę. Wizualnie Edmodo przypomina Facebook, co kiedyś podawane było jako atut. Dziś, kiedy posiadanie konta w tym serwisie świadczy o tym, że pora zrobić kolonoskopię, fakt ten zaletą być nie musi. Nie będzie też przeszkodą – Twój uczeń, użytkownik Instagrama, nie dostrzeże przecież wspomnianego podobieństwa. Najważniejszą wadą Edmodo jest angielski interfejs. Nawet przy założeniu, że to poziom podstawowy czy zwroty powszechnie używane w internecie (join / log in / password / itd.), Twoim uczniom może być potrzebny mały słowniczek / instrukcja obsługi z tłumaczeniami w momencie, gdy będą zapisywać się do Twojej klasy na Edmodo.

Instrukcje obsługi Edmodo dla Ciebie:

Kanał na Youtube prowadzony przez ambasadora Edmodo w Polsce, Marcina Paksa; pierwsze kroki w Edmodo: [TUTAJ](#);

[Opis działania Edmodo](#), przygotowany przez Fundację Znak, w ramach *Narzędziownika edukacji globalnej*;

Działająca na Facebooku grupa [Polish Edmodo Team](#), gdzie z pewnością znajdziesz gotowe odpowiedzi lub zadasz pytania, na które tam jeszcze nie odpowiedziano.

Na koniec Akademia Khana (<https://pl.khanacademy.org/>) – rozwiązanie logiczne, jeżeli weźmie się pod uwagę, że tam znajdują się w dużych ilościach polecane przeze mnie wideo tutoriale dla różnych przedmiotów.

Instrukcje do Akademii:

Wprowadzenie: [TUTAJ](#);

Jak założyć klasę: [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#);

Masz pytania, zajrzyj dziś o 20.00, pod link: <https://us04web.zoom.us/j/6145328277>